

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

## Żale rosyjskie

Publicystyka rosyjska w kraju i zagranicą niezadowolona jest z Rzeczypospolitej. Nie dziwnym się temu zgoda, bo wiemy doskonale, że nie Polska temu winna, lecz że żale wypływają z niezrozumienia, lub niechęci zrozumienia zaszyłych w ostatnich latach zmian w ukształtowaniu się Europy. Najboleśniejszą dla Rosjan sprawą, po za jej obecnymi, godnymi pozaważania stosunkami wewnętrznymi, z którą pogodzić się nie mogą, jest odbudowa państwa polskiego. To sół w oku zarówno eserów, jak i bolszewików i monarchistów.

Posługują się oni w prasie stara, carska metoda, która uważała dawne ziemie Rzpłitej na wschód od Bugu za „rdzennie” rosyjskie, a Rusinów i Białorusinów uważano za „naród rosyjski”. Rosja „rusyfikowała” te narody przez szkoły, sądownictwo, administrację i cerkiew, narzucając im język rosyjski, ogłupiała je tak rzetelnie, że naręczenie nie wiedziały czem są, a nazywało się to wszystkim „obrona rdzennie rosyjskiej ludności przed polonizowaniem” (opolaczenie). Polak był jakimś mitycznym wrogiem, w rzeczywistości pozbawiony wszelkich praw i siły, w zetknięciu się z ludem, szanujący jego mowę i obyczaj, ale w prasie i literaturze zjawiał się zawsze jako zła siła, przed którą bronić się należało.

Nagle powstała Polska, jako państwo, które dało swoim mniejszościom słowiańskim szkołę własną, prawa wolnych obywateli, prasę własną — wszystko, o czem ani Rusini, ani Białorusini nie marzyli nawet za czasów carskiej Rosji; i oto jesteśmy świadkami dającego nam pozor zjawiska: ci, którzy w kleszczach niewoli duchowej trzymali swoje mniejszości ruskie i białoruskie, występują jako obrońcy rzekomo uciskionych w Polsce. To nie jest pomieszenie pojęć, lecz wkończenie poglądy carskiej polityki „jednej i niepodzielnej Rosji”. Stąd też nie tylko es-ery, lecz i bolszewicy mają pretensje do Besarabii, Wschodniej Małopolski, Białorusi tak samo, jak do Litwy, Łotwy, Estonii i Finlandii.

Politycy rosyjscy wobec państw sąsiadnich nie uznają praw historycznych, lecz tylko prawo zaboru, prawo siły. Nie mogą sobie poradzić z anarchią we własnym państwie; radzi są zawsze, gdy mogą wścibić nosa w nasze sprawy domowe. Najgłośniej grają na nutę „prześladowania mniejszości rosyjskich” i „prześladowania cerkwi”.

Z powodu niedawnej wizyty es-erów Czerwona w Polsce, który wspólnie z P. P. S. naradzał się nad „sprawą mniejszości”, p. Zesler (zapewne prawdziwy Rosjanin) w „Poslednieje Nowosti” zaatakował go o bezprawność wystąpienia „bez upoważnienia mniejszości” (polskich oczywiście). Ow prawdziwy Rosjanin, p. Zesler, przez ostrożność nie mówi kto ma prawo występować w obronie tych „rosyjskich” mniejszości i kto ma dać upoważnienie. Stwierdza natomiast, że w Polsce wobec Rosjan (ruskich), jako mniejszości, panuje bezprawie i męczarnia.

Beleşć p. Zeslera, jako prawdziwego Rosjanina z okresu panowania Hurki i Apuchlina, rozumiemy dobrze, jest też za złota przeszłością, za tem „prawem” opieki nad Rusinami i Białorusinami, po której pozostała nędza i obkurantyzm, jako towarzysze bolszewickiej anarchii, jest to westchnienie do minionej panrosyjskiej polityki.

Panowie Zeslery, es-ery i monarchiści powinni pamiętać, że Polska jest samodzielną i niezależną, ma jednakie prawa polityczne dla wszystkich obywateli, a sprawy wewnętrzne reguluje nie według ex-carskich po-

**TEATR „NOWOŚCI”** Dziś w czwartek dnia 5 marca o godz. 8-15 wiecz.

**Tylko jeden gościnny występ artystów teatru narodowego**  
**Marji Mirskiej** St. Janowskiego, St. Wrackiego, M. Braunowej, Z. Izdebskiego i innych

**Ostatnia miłość Jolanty**

Bilety w cenie od 1 złotego do 8 do nabycia w kasie teatru.

głądów i zachcianek, lecz według ustaw konstytucyjnych, a mieszać się w nasze sprawy domowe nikomu nie pozwolili.

Raz na zawsze publicyści rosyjscy powinni wybić sobie z głowy, że mniejszości ruskie nie są rosyjskimi, a bardzo nieliczna garstka Rosjan są równouprawnionymi obywatelami polskimi. Mogą im się marzyć dawne przywileje, ale to są — tempi passati.

Jak obłudne są żale na „prześladowanie „rosyjskich mniejszości”, tak również obłudne skargi na „prześladowanie w Polsce cerkwi prawosławnej. Autokefalia nie jest „prześladowaniem, lecz odłączeniem się od rosyjskiego patriarchatu i synodu. Patriarchat rosyjski był także autokefalia. Polska nie może pozwolić na opiekowanie się Kościołem Wschodnim w Rzpłitej obcemu państwu, pamiętając, że na opiece rosyjskiej wzmacniali się Konisicy i Sadkowscy, a obronę prawosławia Katarzyna moływała zagarnięciem czę-

ści Polski. Nie w Rosji, lecz w Polsce historycznej był Kijów, szanowana przez Polaków ostoja Kościoła wschodniego i nie w Moskwie, lecz w Polsce, w Kijowie, zrodziła się bogata literatura Kościoła wschodniego. Rosja zdusiła ją. Zwrot katolikom kościołów skonfiskowanych przez Rosję carską, a kasowanie cerkwi, budowanych dla propagandy, i nieposiadających wyznawców, nie jest „prześladowaniem. Popi rosyjscy, jak Szarapow i Hołod, którzy przed patriarchą Tichonem rozwodzą swe żale, bronili w Polsce nie prawosławia, które pełni praw używa, lecz prawa mieszania się w sprawy nasze rosyjskiego patriarchatu.

Patriarcha Tichon, jak donosi „Nowoje Wremia” obdarza tych rzekomych męczenników krzyżami i godnościami. Spodziewać się należy, że w Rosji bolszewickiej znajdują oni, jak i sam patriarcha wszechrosyjski, szerokie pole do obrony rzeczywistości „prześladowanego chrześcijaństwa”. Rz.

## Rokowania polsko-niemieckie

### Pierwsza konferencja delegacji

Berlin. Wczoraj rozpoczęły się w tu tejszym Urzędzie spraw zagran. rokowania nad traktatem handlowym polsko-niemieckim.

Rokowania te ze strony niemieckiej prowadzone są przez sekretarza stanu Lewalda, ze strony polskiej przez prezesa Karłowskiego. Ze strony niemieckiej bierze w nich udział poseł niemiecki w Warszawie Rauscher i radca poselstwa w Warszawie baron von Baer.

Rozległe miejsce w obecnych rokowaniach zajmuje sprawa największego uprzywilejowania, którego delegacja polska, jak wiadomo, przy zawarciu porozumienia przyznać nie chce. Polska delegacja stoi na stanowisku, że nie może przyznać największego uprzywilejowania bez zastrzeżeń, dopóki od Niemiec nie

otrzyma przynajmniej pewnych przyrzeczeń.

Polska taryfa celna istnieje od dawna, podczas gdy definitywnej taryfy celnej w Niemczech dotychczas jeszcze nie ma.

Rokowania szczegółowe zajmą się także i technicznymi kwestjami. Idzie o ściśle uregulowanie nie tylko obrotu towarowego, lecz także ruchu kolejowego, pocztowo-telegraficznego, tudzież tranzytu, oraz żeglugi rzecznej. Szczególnie ważnymi są kwestje ruchu okrętowego, które muszą być zasadniczo uregulowane. Ruch pocztowy i telegraficzny między Niemcami a Polską musi być obustronnie uregulowany, a także ruch kolejowy jest pod względem technicznym całkowicie prawie niedostateczny.

## Anglja godzi się na zagwarantowanie granic Polski!

### Sensacyjna depesza z Londynu. — Odrzynie sukces naszej dyplomacji!

W dniu wczorajszym nadeszła z Londynu depesza, następującej treści: Londyn. „Times” przyniósł informację ze źródeł oficjalnych, że rząd angielski zgodził się w dn. 1 bm. na objęcie paktem gwarancyjnym, w myśl tezy francuskiej, także nietykalności granic państw Europy środkowo-wschodniej, między niemi Polski i Czech.

Jeżeli wiadomość ta potwierdzi się w całej rozciągłości — a niema narazie

powodu wątpić o autentyczności informacji „Timesa” — to można ten fakt nazwać bez przesady jednym z największych sukcesów naszej polityki zagranicznej. Sukces ten zawdzięczamy oczywiście w pierwszym rzędzie poparciom Francji, dla której jest on niezaprzecznym ogniwem łańcucha, spinającego zdobycze traktatu wersalskiego — jednakże nasza własna rola przy osiągnięciu tego sukcesu musi być nie-

wątpliwie bardzo poważna. Samo bowiem tylko wymaganie Francji nie mogłoby być przez rząd angielski uwzględnione — jeżeliby poprzednio Polska nie wzbudziła w Anglii dostatecznego zaufania. Musieliśmy zyskać w Anglii to zaufanie zarówno w stosunku do pokojowych tendencji naszej siły obronnej i uporządkowania naszych stosunków gospodarczych. — Nazwiska: min Skrzyńskiego, Sikorskiego i premiera Grabskiego, jako symbolów wymienionych gwarancji polskich dla Anglii, cisną się tu na usta. Rola min. Skrzyńskiego, jako dyplomaty wybija się, rzecz jasna, na plan pierwszy.

Oczywiście nie bez znaczenia jest i czynnik inny — mianowicie uznanie przez Anglię realności niebezpieczeństwa niemieckiego. W Anglii musieliśmy ustalić przekonanie, że niebezpieczeństwo to istnieje i że droga do jego osłabienia i neutralizowania prowadzi przez zabezpieczenie wszystkich zdobyczy traktatu wersalskiego. A w rzędzie tych zdobyczy znajduje się i niepodległa Polska, zatrzymująca granicę Niemiec na ich obszarze etnograficznym niemieckim (i tak niezupełnie ściśle), a jednocześnie przerywająca możliwość bezpośredniego połączenia sił niemieckich z rosyjskimi dla zagrożenia pokoju Europy.

Wszystkie więc trzy zasadnicze czynniki — nacisk koncepcji francuskiej, zaufanie do Polski i względnie „bezpieczeństwo Europy — złożyły się na ten akt, wieńczący dzieło traktatu wersalskiego dla Europy, a dla nas będący ukoronowaniem dążeń nietylko do zdobycia, ale także do utrzymania naszej niepodległości w uzyskanych przez nas granicach państwowych. — Niezłomna wola głównych mocarstw koalicyi do zabezpieczenia pokoju europejskiego przy utrzymaniu obecnego układu sił w Europie i wyrażona uroczystie w gwarancyjnym traktacie, jest dla nas ufundowaniem nietylko naszego politycznego położenia, ale także dalszego naszego normalnego rozwoju gospodarczego, na drogę którego właśnie wkroczyliśmy.

## TELEGRAMY.

### Przed wyborem prezydenta.

Berlin. W ciągu bieżącego tygodnia przesłany będzie Reichstagowi do uchwalenia projekt ustawy o dniu wyboru nowego prezydenta.

Dzień ten oznaczony będzie prawdopodobnie na 28 kwietnia.

Ze strony partji republikańskich postawiona będzie kandydatura Marxa.

Berlin. Omawiając kwestję nastęstwa po Ebercie, prasa zaznacza, że nagle śmierć prezydenta nie pozwoliła stronictwom politycznym zająć stanowiska w tej sprawie. „Berliner Tageblatt” wzywa stronictwa republikańskie, aby wystawiły wspólną kandydaturę celem udaremnienia zakusów reakcji, dążącej do przywrócenia monarchii. „Boersen Courier” pisze również, iż partje demokratyczne powinny wystawić jedną kandydaturę i zaznacza, iż socjaliści demokraci, wysuwając kandydatów, należących do partji burżuazyjnej, natrafili na wielkie trudności w lenie swej partji.

### Układy grecko-tureckie zerwane

Londyn. Z Aten donoszą, że układy między delegatami greckimi i tureckimi zostały zakończone bez rezultatu. Delegacja turecka stanęła na stanowisku, że konflikt może być wyjaśniony tylko wówczas, gdy Grecja wycofa swe memorandum, wysłane do Ligi w sprawie usunięcia patriarchy greckiego z Turcji. Grecja odrzuciła ten warunek i układy zostały zerwane.

**BIURO ARCHITEKTONICZNE I BUDOWLANE**  
 Inżynierowie architektów

**T. Struszkiewicz, M. Burstin, W. Strokołowski**

Częstochowa, ul. Mubertowska № 4.

Wykonuje wszelkie roboty architektoniczne i inżynieryjne, jak: sporządzanie planów, kosztorysów, obliczeń statycznych, budowę domów dochodowych, willi budynków dla użyteczności publicznej, kościołów, zakładów przemysłowych, budynków gospodarczych, rezerwy i rekonstrukcje, projekty i budowę mostów-ogrodów, kolonij urzędniczych i robotniczych, wszelkie konstrukcje żel.-bet., regulacje i kanalizacje miast i t. p.

— PRZYJMujemy również kierownictwo robót. —



Wszędzie słynie z dobroci  
**Kakao „Franckena”**  
AROMATYCZNE  
POZYWNE  
I PRZYSTĘPNA CENA  
Główny Skład  
**L. Piotrowski**  
„MOKKA KAWA”  
CZĘSTOCHOWA  
II Aleja Nr. 24. Telefon Nr. 1 i 2-40.

**Dymisja gabinetu tureckiego**  
Angora. Gabinet turecki podał się w dniu wczorajszym do dymisji.  
**Wzmocnienie wojsk egipskich na granicy Trypolisu.**  
Londyn. — Ażeby się zabezpieczyć przed możliwością zamachu ze strony włoskiej, postanowił rząd egipski za zgodą rządu angielskiego wysłać silniejszy oddział gwardii egipskiej do oazy Diarabub, ażeby ten zakwestjonowany punkt trwale obsadzić.  
**32 miliardy franków prywatnych wierzycielności francuskich w Rosji.**  
Moskwa. — Radio stacja moskiewska donosi. W ostatnich dniach odbył się

w Paryżu zjazd właścicieli obligacji pożyczki rosyjskiej, który ustalił wysokość pretencji francuskiej z tego tytułu na sumę 32 miliardów franków. Zjazd postawił rządowi francuskiemu żądanie, aby Francja stanowczo domagała się od ZSSR. uznania długów rosyjskich oraz całkowitego ich uiszczenia.  
**Wydanie eskadry Wrangla.**  
Moskwa. Rząd sowiecki otrzymał urzędowo zawiadomienie z Paryża, iż rząd francuski postanowił wydać bolszewikom eskadrę Wrangla przebywającą w Bizercie bez wszelkich dodatkowych warunków. Wobec tego sowiecka komisja wojskowa, mająca dopełnić aktu przyjęcia eskadry w imieniu rządu sowieckiego wyjechała do Francji. Na czele komisji stoi inżynier Krylow.

**Wręczenie medalu papieskiego Prezydentowi Rzplitej.**  
Warszawa. Dnia 2 b. m. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w Belwederze msz. Lauri, nuncjusza apostolskiego oraz ks. biskupa Szelażkę, sufragana płockiego. Nuncjusz Lauri wręczył Prezydentowi z polecenia papieża złoty medal, wybity na pamiątkę rozpoczęcia roku świętego.  
Medal wyobraża popiersie papieża z jednej strony, a na odwrotnej uroczystość świętych Wrot w dniu rozpoczęcia roku świętego, 24 grudnia 1924 roku. — Medali takich w złocie rodzaje papież tylko trzy, z tych jeden udzielony został Prezydentowi Wojciechowskiemu. Dwa pozostałe przeznaczone są dla króla hiszpańskiego — Alfonsa XIII i króla Belgów Alberta I. Wraz z medalem otrzymał Prezydent Rzeczypospolitej pismo papieża z wyrazami ojcowskich uczuć i błogosławieństwem apostolskim dla Polski, Jej Prezydenta i Jego rodziny.

**Wyzwolenie grozi opozycją wobec rządu.**  
Warszawa. Klub „Wyzwolenia”, który zwrócił na siebie przez to uwagę, że głosował przeciwko prorowizjor budżetu wemu rozpoczął obrady nad sytuacją polityczną i stosunkiem do rządu. Dyskusja wydobyla na jaw usposobienie, bar-

dzo krytyczne. — Z małymi wyjątkami wszyscy mówcy w ostrych słowach potępili bierne zachowanie się rządu wobec potrzeb ludności wiejskiej i żądali przejścia do zdecydowanej opozycji.  
Obrady, które prowadzone będą jutro w dalszym ciągu, zakończą się według wszelkiego prawdopodobieństwa przyjęciem uchwał, zwróconych przeciw rządowi Grabskiego. Ostoją opozycji „Wyzwolenia” stanowi grupa Miedzinskiego, która przypisuje rządowi winę podtrzymywania warunków uniemożliwiających marszałkowi Piłsudskiemu powrót do wojska.  
Grupa ta dąży do wytworzenia takiej sytuacji, któraby zmusiła rząd Grabskiego do ustąpienia, albo takiej rekonstrukcji, któraby bardziej odpowiadała intencjom opozycji.

**Ks. Dmowski w więzieniu bolszewickim.**  
Moskwa. Donoszą tu o nowych przesładowaniach kościoła katolickiego w Petersburgu. Ostatnio został tam aresztowany bez podania przyczyn ksiądz Michał Dmowski, proboszcz katolickiej parafii na Bazyłowce w Petersburgu. Osadzono go w więzieniu t. z. na „Szpalercze”. Ks. Dmowski był przed wojną wikarjuszem kościoła św. Aleksandra w Warszawie. Podczas zawieruchy wojennej został kontuzjowany, skutkiem czego cierpi na głuchotę.

**Zakończenie zjazdu sjonistów.**  
Warszawa. Wczoraj zakończyły się trzydniowe obrady pierwszego ogólnopolskiego zjazdu sjonistów.  
Zjazd uchwałił unifikację czterech dotychczas odrębnych organizacji sjonistów w Polsce. Wybrano radę naczelną i prezydium nowej organizacji, w skład której weszli przedstawiciele sjonistów B. Kongresówki, Wileńszczyzny i wschodniej Małopolski.  
Po opracowaniu statutu organizacyjnego zjazd uchwałił szereg rezolucji, z których najważniejsze są natury politycznej i dotyczą zaostreżenia taktyki parlamentarnej Koła żydowskiego wobec „eks terminacyjnych” prądów w Polsce ludności żydowskiej.



**PODZIĘKOWANIE.**  
Kom. Szpital. Rej. w Częstochowie mjr. Dr. Adamowi Borkowskiemu przesyłam tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie za wystrawienie mięza mego z ciężkiego zapalenia płuc, oraz za prawdziwie troskliwą opiekę, jaką go otaczał podczas tej choroby.  
L. Chomsova.

**Do Oficerów Rezerwy!**  
Zarząd Częstochowskiego Koła Oficerów Rezerwy uprasza wszystkich członków szefów, by do dnia 15-go b. m. złożyli deklarację, oraz należne opłaty u sekretarza por. rezerwy R. Trawińskiego II-ga Aleja Nr. 24. Sekretariat czynny w tym samym miejscu w poniedziałki i piątki od 4 do 6 w niedzielę od 10 do 11½, gdzie udziela się wszelkich informacji. Tu też należy przesyłać korespondencję.

**TABELA WYGRANYCH. LOTERJI PAŃSTWOWEJ.**

W 16-ym dniu ciągienia V-jej klasy państwowej loterii klasycznej, głównej, wygrane padły, jak następuje: —

**3.000 zł.** na N-r: 41295.  
Po **600 zł.** na N-r: 6689 17266.  
Po **500 zł.** na N-r: 3521 3561 19027 37239.  
Po **250 zł.** na N-r: 18715 21434 32905 48433 40260 43020 46088.  
Po **200 zł.** na N-r: 9733 13047 13866 14391 14612 18613 27435 29987 37281 39430 48569 44528 45164.  
Po **175 zł.** na N-r: 66 204 3091 3166 6771 7550 9843 10898 11468 11743 11911 12554 144 0 15484 16589 16654 16674 16855 18849 19404 19916 21060 21241 22270 22516 22146 26965

**Teatr „ODEON”** Program od środy 4-go do poniedziałku 9-go marca r.b.  
Królowa **MIA MAY** w swojej najnowszej kreacji na rok 1925 w 8 akt. erotycznym dramacie małżeńskim p.t.  
**LISTY MIŁOSNE BARONOWEJ S...**

...z drżeniem serca oczekują Twóch listów, Ty mój ukochany. Śmieje się i płacze nad kładem Twoim słowem które dorzy miłe młodości.  
Baronowa S...

...nie przemawiaj Pan do mnie w ten sposób. Nie rozjadrzaj blizn... ale m m już prawa do miłości.  
Baronowa S...

Dzieje kobiety w „niebezpiecznym wieku”, w której nagle budzi się chęć wychylenia pucharu życia do dna... i, nie zważając na swe stanowisko społeczne, na to, że jest matką dorosłej córki, pozwala się unieść ponętom miłości.  
Program 2-godzinny. — Ostatni seans o 8 i pół wieczorem. — Szczegóły w afiszach i programach. — Ceny miejsc zwykłe — NIE PODWYŻSZONE.

**E. M. Dell.**  
**Szlakiem Orła**  
Przekład z angielskiego H. J. P.  
Zaledwie jednak postąpiła kilkanaście kroków, zatrzymała się i serce w niej zamarko. Na ziemi z twarzą ukrytą w dłońach, rozciągnięty w całej swej długości leżał Nick. Nie poruszył się; zdawał się nie słyszeć jej kroków. A jej błysnęła myśl, żeby go obejść zdraćka i uciec. Leżąc coś, coś zgoła niepojętego kazano się jej zatrzymać. Dlaczego leżał? Czy odniósł ranę w tej okropnej walce? Czy stracił przytomność? Czy — czy umarł?  
Myśl ucieczki odbiegła ją momentalnie.  
Drżąc cała zbliżyła się do leżącej nieruchomo postaci.  
— Nicku! — szepnęła cichutko.  
Nie poruszył się.  
Ja zaś zdjęta nagle, przemożna trwożą i niemal wbrew jej woli ku niemu pochynęła.  
— Nicku! — powtórzyła pochylając się nad nim i dotykając zlekka jego ramienia.  
Wtedy poruszył się, a ona odczła jakby nieopisaną ulgę. Nie podnosząc się, odwrócił szybko głowę, i Muriel ujrzała posępne rysy jego chudego policzka i szczyki.  
— To ty, Muriel, — rzekł urwany, nym głosem. — Przepraszam cię... Ale jaśm ma trochę niedobrze... To zaraz

przejdzie. Wracaj.  
Umilkł i leżał znów bez ruchu, z zacmianiem, jakby w tajonej męce, rekoma.  
Muriel stała nad nim przerażona. To była sposobność do ucieczki, sposobność, która mogła się już więcej nie powtórzyć — lecz ona nie myślała już o tem.  
— Co ci jest? — zapytała nieśmiało — Czy... czy mogę ci być pomocą?  
I nagle, jakby jakieś światło oślniło ją, co mu jest. Może widok tych rąk wychudzonych, jak piszczele, dopomógł jej do tego. Zawróciła szybko i pobiegła w stronę ich obozowiska. Za chwilę była z powrotem i pochyliła się nad nim, podając mu kawałek duńczego chleba.  
— Zjedz to — wyrzekała nakazująco. Nick ukrył znowu twarz w dłońach. Zdał się, że walczy z sobą. Nareszcie przemówił zdławionym, urwanym głosem:  
— Nie! Nie! Zabierz to. Naprawdę się wódki. I mam jeszcze trochę tytoniu.  
Muriel pochyliła się jeszcze niżej. Mówił bowiem tak niewyraźnie, że ledwo go mogła zrozumieć. Z tą samą zbudzoną w sobie; nagle dzwina energią, położyła mu dłoń na rękę.  
— Masz to zjeść — rzekła stanowczo. — Masz zjeść. Słyszysz, Nicku! Tyś zgłodniały. Powinnaś była sprzeciwić to wcześniej.  
Nick zaśmiał się ochryple i dzwignął na łokciach.  
— Wcale nie jestem zgłodniały —

oświadczył. — Zabierz to Muriel. Czy sądzisz, że zjem twój obiad, kolację i jutrzejsze śniadanie?  
— Masz to zjeść — powtórzyła. Popatrzył na nią z przenikliwą ciekawością.  
— Doprawdy? — rzekł.  
— Tak, musisz — odparła, mówiąc ze szczególnym uporem, który ją sama dziwił. — Dlaczego kłamiesz? Czy myślisz, że nie widzę, co się z tobą dzieje?  
— Nick zaczął się zwolna podnosić. Ale nie chciał wziąć chleba, ani nawet spojrzeć na niego.  
— Lepiej mi — rzekł. — Wracajmy. Muriel stała chwilę niezdecydowana poczem odwróciła się szybko; a on siedział na ziemi i obserwował ją w milczeniu.  
— Masz — rzekła, zwracając się znów ku niemu, — podzieliłam chleb. Zjedz przynajmniej tę połowę. To nie doręczność głodzić się w ten sposób. Mógłbyś równie dobrze pozostać był w forcie.  
To był argument nie do zbitcia. Nick wziął chleb bez dalszego oporu. I zaczął jeść, dźwiąc się własnej uległości. Dopiero, gdy przelknął pierwszy kęs, zrozumiał, do jakiego stopnia był głodnym.  
Została już tylko odrobina, gdy podniósł głowę.  
— Pokaż mi, co zostawiła dla siebie — rzekł.  
Lecz Muriel odwróciła się plecami, załamawszy się nerwowo.  
Zerwał się na równe nogi i pód...

cił ją szorstko za ramiona.  
— Jakto? Czyżbyś ty — zaczął gwałtownie, lecz powściągnął się wnet, mówiąc ja tylko badawczym spojrzaniem.  
Cofnęła się, zdjęta znów dawnymi lekciem, on zaś puścił ją natychmiast i odwrócił się.  
— Bogu tylko wiadomo, pocóż to zrobiła — rzekł, z trudnością hamując głos. — Boć nie dla siebie, ani, — uniesł, dla mnie. W każdym razie, gdy nadejdzie czas porachunków pomiędzy nami, będę o tem pamiętał.  
Coś mu dziwnie zarechotało w gardle; umilkł i zaczął iść przodem.  
Muriel szła za nim i poczuła jakiejś nieujętej odpowiedzialności ogarnęła ją coraz silniej.  
— Nicku! — rzekła.  
Przystanął, nie odwracając się; a ona mówiła dalej:  
— Tobie potrzeba się przespać. Położ się, a ja będę czuwała.  
Potrzęsaną głową przecząco, nie patrząc na nią.  
— Kiedy ja tego chcę — nalegała. Obudź się, gdyby się co stało.  
— Nie ośmielisz się — rzekł Nick. — To znaczy, że mi nie dowierzasz. Na te słowa obrócił się ku niej.  
— Nie o to chodzi. Ale przekłetasz się już, a to się może powtórzyć. Myślę, że ten drab wysłany był na zwady, czy posłki Bassetta nie nadchodzą. Bóg raczy wiedzieć, co go tu przyniosło i czy był sam. Dlatego nie osmiąłem strzelać.  
(D. c. n.)



# Papeterie pocztówki

ALBUMY - PORTFELI  
NOTESY - SCZYORYKI  
PIORA - OŁÓWKI  
PAPIER - KOPERTY  
ATRAMENTY - KALAMARZE  
KSIĄŻECZKI - MAŁOWANKI  
LALUCZKI PAPIEROWE  
WOJSKO W ARKUSZACH  
PAPIER

pakowy i higieniczny  
SI KWETKI - BIBULKA  
POWINSZOWANIA - LAURKI  
FARBY - Pędzle  
pędzleki itp. przedmioty niezbędne dla każdej wytwornej pani, praktycznej gospodyni, dżentelmana, pensjonarki, ucznia i dziecka

## SKLEP „GONCA”

II Aleja N° 26. - Telefon 50.  
CENA BIŻAKOWANA  
CENA TŁOJA BIŻAKOWA



### Z dnia

Od Zachodu — do nas zdala,  
Choć powoli, jednak płynie  
Gęstej mgły obrzymia fala,  
Co zrodziła się w Londynie.

Lecz czy przyjdzie, czy się wstrzyma,  
Mamy w Polsce, ludzi mrowie,  
Co, czy wiosna czy też zima  
Wiecznie mają mglisto —  
w głowie i...

## KRONIKA.

Wszyscy kasjerzy i kasjerki są już trzeci dzień niesłychanie rozgoryczeni...  
Na kogo?  
Naturalnie, na rząd. Bo rozgoryczonym jest się zawsze tylko na rząd...  
Z jakiego powodu?  
Z powodu nadmiaru drobnych. Od soboty każdy płaci srebrem i bilonem. Nic dziwnego. Pensje urzędnicze wypłacono tyłko srebrem i bilonem. A my po miastach jesteśmy w gruncie rzeczy społeczeństwem jeszcze przezwyczajonym do pieniądza.  
Rząd chciał nasycić obieg pieniężny odpowiednią ilością drobnej monety, bez czego będzie nam brakowało zawsze środka pomocniczego do wprowadzenia i utrzymania niskich cen i propagowania oszczędności.  
Tak, to prawda. Lecz panowie kasjerzy patrzą się na te sprawy ze stanowiska konieczności liczenia drobnej monety. Żalujemy ich, lecz muszą się oni poddać nakazowi potrzeb gospodarczych ogółu.

**Posiedzenie Rady miejskiej.** Dziś, w czwartek, dnia 5 b. m. o godz. 7 i pół wieczorem odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej.

Porządek dzienny zapowiada:  
1) Sprawa wyboru jednego delegata i jednego zastępcy do Dyrekcyjnej Rady Kolejowej na drugi okres trzyletni. 2) Protokół Komisji uzgodnienia stawek dodatkowych na rzecz miasta od towarów przywożonych kolejami. 3) Wn. Mag. w sprawie przedłużenia ul. Dąbrowskiego do ul. Jasnej. 4) Wn. Mag. w sprawie ukonstytuowania Komisji kanalizacyjno-wodociągowej. 5) Wn. Mag. w sprawie powzięcia uchwały w myśl §§ 7, 19 i 21, rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 grudnia 1924 r. (Dz. Ust. N° 118 poz. 1073). 6) Odpowiedź Elektrowni z d. 17 lutego r.b. na interpelację i skargi mieszkańców na wygórowaną cenę energii elektrycznej i przerwy w dostarczaniu energii.

**Zmiany w policji częstochowskiej.** Aspirant policji państw., p. Leonard Głódz mianowany został zastępcą kierownika E. U. S. w Bezdnie.

Aspirant policji państw., p. Spław-Neyman otrzymał przydział do Komendy policji w Kielcach.

**Lekcja chóru „Lutnia”.** Po powrocie dyrektora chórow Towarzystwa Śpiew. „Lutnia”, p. E. Mąkoszy pierwsza lekcja chóru mieszanego odbędzie się dziś, w czwartek o godz. 8-jej wiecz.

### Możliwość ulg w pożyczce amerykańskiej dla Częstochowy

Dyrektor Banku Gospodarstwa Kraj. p. Korwin-Szymanowski w rozmowie z prezydentem m. Piotrkowa p. Wallasem zakomunikował między innymi, że 60 miast, począwszy od Bydgoszczy, a na Kołomyi skończywszy, ubiega się o pożyczkę amerykańską na różne inwestycje. O ile uda im się uzyskać pożyczkę na warunkach korzystniejszych, to warunki, na jakich miasta: Częstochowa, Piotrków, Lublin i Radom uzyskały pożyczkę, będą dostosowane do nowych warunków i mogą miasta te otrzymać ulgi.

**Zamknięcie Związków Zaw. w Częstochowie.** Wobec zamknięcia centrali Związków Zaw. pracowników skórzanym, przemysłu drzewnego i nielachowego w Warszawie za ujawnianą działalność antypaństwową, inspektor pracy w Częstochowie nadał zawiadomienie do miejscowych oddziałów tychże związków, że zostają one wykreślone z list zarejestrowanych związków i działalności ich musi być zamknięta.

**Występ artystów warszawskich.** — Dziś, we czwartek, 5 b. m. o godz. 8-jej min. 15 wieczorem w teatrze „Nowości” (I Aleja 12) odbędzie się jeden występ zespołu artystów teatru „Ludowego” z Warszawy za znaną komitą artystką p. Marię Mirską na czele. Odegrana zostanie głosiła sztuka w 4 ch aktach N. Gara: „Ostatnia miłość Jolanty”.

Sztuka ta odniosła wielki sukces na scenach teatrów stołecznych, w Częstochowie zaś grana będzie po raz pierwszy. Nie wątpi więc dalszy występ dobrowolnego zespołu artystów ściąganie całą naszą publiczność teatralną.

## Sala Teatru „Ludowego” Krakowska 13.

Sobota, 7 marca 1925 r. o godz. 8 wiecz.  
**WYSTĘP GOŚCINNY**

artystów warszawskiego Teatru Komisji Międzyzwiązkowej Kulturalno-Artystycznej

### Dla szczęścia

Dramat w 3 aktach Ś. Przybylskiego.  
Bilety od 5 zł. do 1 zł. wcześniej w sklepie Gońca Często howskiego.

**Otwarcie kursów języka „Esperanto”.** W ub. wtorek o godzinie 8 i pół wieczorem w sali przy ul. Panny Marii 35 odbyło się otwarcie kursów języka Esperanto. Do zgromadzonych słuchaczy przemówił p. Bogobowicz, proponując wybór komiteu administracyjnego, do którego zaproszono: projektodawcę, oraz pp. Mieczysława Grygoszńskiego, Kowalskiego i Komandora.

Następnie odbył się pierwszy wykład o znaczeniu języka Esperanto, wygłoszony przez p. Ed. Grygoszńskiego.

Na kursy zapisało się z górą 120 słuchaczy, w tej liczbie kilkanaście pań. Kurs pierwszy prowadzony będzie przez p. Ed. Grygoszńskiego, kurs drugi przez panią Szumacherową.

**O regulacji należności.** Ze względu na trudne położenie gospodarcze i ogólny brak gotówki, wydawnictwo nasze, podobnie jak i wszelkie inne gałęzie przemysłu krajowego, odczuwa dotkliwie kryzys, który w znacznym stopniu pogłębia niepunktualność naszych prenumeratorów i klientów ogłoszeniowych w kwestji regulowania należności.

Pismo nasze jest tak taniem, że przy odrobinie dobrej woli każdy jest w możności punktualnie uiszczyć prenumeratę, tymczasem, mimo naszych prób, bardzo wielu czytelników zalega z opłatą należności za okres ubiegły.

Wstrzymanie prenumeraty naraża personel administracyjny na różne trudności, ale jest jedynym sposobem do wyegzekwowania należności od opieszalszych płatników.

Prosimy więc jeszcze raz naszych Sz. czytelników, aby dla uniknięcia tej przykry dla nich ewentualności uregulowali należność za okres ubiegły, oraz na przyszłość opłacali prenumeratę zgóry przy najmniej na miesiąc lub kwartał.

**„Nazareńczyk”.** W niedzielę, dnia 8 bm. o godz. 6 wiecz. w teatrze „Ludowym” (Krakowska 13) odegrane zostanie misterjum religijne w 6 obrazach St. Hopka: „Nazareńczyk” czyli „Judasz z Kariothu”.

Piękne misterjum nieznanie jest w Częstochowie, to też tem liczniejszą publiczność.

**„Iskry”.** W zeszyście 9 „Iskier” opowiada nam T. Dyczyński, jak to było w szkołach rosyjskich „Przed dwudziestu laty”, przywodząc na pamięć odruchowy protest młodzieży polskiej z r. 1905 przeciw wynarodowianiu szkoły polskiej. O życiu w tej szkole mówi nam artykuł W. Tokarza „W rosyjskiej szkole”. W. Prądmowka oprowadza nas po wystawie w Wembley, z T. Radlińskim jedziemy z Aten na Korfu, a K. Rosinkiewicz posuwa swoje ciekawe opowiadanie o Złotym śnie Lamikai o pełne 3 lata naprzód. Stałe działy kc-

respondencji i rozrywek zamykają tęse tego numeru.

**Smierć pod kołami poigiagu.** W ub. wtorek o godz. 10-jej i pół rano w pobliżu stacji Bleszno pod pociąg osobowy, zderzający z Katowic do Warszawy, dostał się 40-letni Roch Spychala, zam. na Dęb. Koła zmiadziły nieszczęśliwego, tak, iż poniósł on śmierć na miejscu. Zwłoki zabrała rodzina.

**Pożar w składzie mebli.** W ub. wtorek o godz. 10-jej i pół w. powstał pożar w składzie mebli Abrahama Orbacha (I Aleja 7). Ogień rozszerzał się gwałtownie i strawił część nagromadzonych mebli. Zawezwana Straż Ogniowa stłumiła pożar po blisko godzinnej zmaganiu się z żywiołem. Przyczyną pożaru był pozostawiony nieuważnie na noc żar w piecyku. Wsokość strat narazie nie ustalona.

### Z KRAJU

**Zakopane skarby.** Z Łędzin donoszą, że przed kilku dniami utworzyła się tuż komisja, złożona z urzędników górniczych i innych obywateli, którzy wysłali do starostwa w Pszczynie prośbę o zezwolenie na poszukiwanie w tutejszej okolicy skarbow zakopanych. — Prośbę swą opierają na wzmacniane historycznej, że przed 300 do 400 laty, żyjąca tutaj ludność pogańska, czciła jeszcze ciela złotego, którego w tutejszej okolicy zakopano. Również żyli tutaj rzeźnicy rabusie, po których powinno się znajdować sporo skarbow zakopanych.

Starostwo udzieliło zezwolenia, poczęto kopać w pobliżu kościółka św. Klemensa. Ludność wycekuje skarbu z dnia na dzień, gdyż za znalezienie skarby chcą zbudować kościół.

### Aresztowanie podkomisarsza P. P. w Krakowie.

Kraków. Donosiliśmy już o aferze policyjnej, w związku z którą zawieszono w urzędowaniu podkom. P. P. Kozubowskiego i wydawcę Schulca, a drugiego wywiadowcę Buryłę aresztowano i oddawiono do aresztów tut. sądu okr. karnego.

Dla przypomnienia ta sprawa podajemy, że niejaki Neufeld pobrał od Finkelsteina, u którego wymienieni funkcjonariusze policyjni przeprowadzili rewizję za księgami handlowymi — 3000 zł., celem „ubicia sprawy” z policją. Neufeld przeznaczył pewną część pobranej kwoty dla funkcjonariuszy policyjnych — resztę zaś zachował dla siebie.

Po wstępnych dochodzeniach policyjnych — sprawę oddano sędziemu dr. Czumię, który obecnie w tej sprawie przeprowadza śledztwo.

Na podstawie zebranego dotychczas materiału śledczego, również z powodu obciążenia go przez resztę współwinnych, sędzia dr. Czuma nakazał aresztowanie podkom. Kozubowskiego.

Podkom. Kozubowskiego obciążają przeważnie zeznania złożone w śledztwie aresztowanego wyw. Buryły. Wyw. Schulc pozostaje na wolności.

**Sprzedaj** drzewa opałowego suchego oraz trocin  
ul. Ogrodowa Nr. 26

### Zawiadomienie.

Niniejszem zawiadamiam Szan. klientów, że otrzymałem na sezon wiosenny najświeższe materiały wełniane męskie i damskie, które sprzedają po cenach najtańszych.

Celem umożliwienia w zakupach udzielam kredytu trzymiesięcznego.

Z poważaniem

**M. CZĘSTOCHOWSKI**  
II ALEJA Nr. 25.  
obo Kościuszki — tel. 4-86.

**CEMENT, SIPS, PAPA, SMOLA ŻELAZO DO ROBÓT BETONOWYCH.**  
**„ELIBOR”**  
Spółka Akcyjna Handlowo-Przemysłowa  
Oddział w Częstochowie  
Biuro i sklep I-sza Aleja Nr. 14.  
Składy ulica Piotrowska Nr. 2.  
Telef. 75 — Biuro. Telef. 260 — Sklep.

**ZWIĄZEK ZAW. NAUCZYCIELSTWA POLSKICH SZKOŁ ŚREDNICH OTWIERA W CZĘSTOCHOWIE TRZYLETNIE ROBOTNICZE KURSY GIMNAZJALNE**  
Wykłady odbywać się będą w godzinach wieczornych w gmachu Gimnazjum Związkuwego, ul. Miedziana 27. — Na kursy przyjmowane będą tylko osoby dorosłe (od 16 lat) — poci obowiązuje, umiarkowanie dobrze czytać, pisać i rachować (cztery działości).  
Zapisy co dzień od g. 9 do 1 i od 6 do 8 w Gimnazjum Związku, do dn. 8 marca.  
**OPŁATA WYNOŚI 10 GROSZY ZA GODZINĘ WYKLADU.**

**Kino - Teatr „NOWY”** ulica Panny Marji № 43. od wtorku dnia 3-go Marca r. b.

2.GODZINNY PROGRAM! ZNAKOMITE ARCYDZIEŁO LITERATURY FRANCUSKIEJ—NA EKRAŃ! 2.GODZINNY PROGRAM!

# Trzej Muszkieterowie

Wielki dramat historyczno-sensacyjny w 6-ciu serjach podług rozgłośnego utworu ALEKSANDRA DUMASA (ojca) Wytwórni „Pathé-Nord Consortium” w Paryżu.

**Od wtorku dnia 3-go Marca 2 serje (III i IV) razem.**

Dokładne, nawet w drobnych szczegółach, odtworzenie epoki historycznej. Dwór króla Ludwika XIII i słynnego w dziejach kardynała de Richelieu. Pełne awanturzystki przygód i zwałki Dla młodzieży dozwolone.

**Ceny miejsc: Krzesło (wraz z podatkami magistrackim) i złoty, łoża i Złoty 50 groszy.**

Początek seansów w dniu powszednie o g. 5, 7.15, 9.30 w., w sobotę i niedziele o 3 po poł. Pässe na tout i bilety ulgowe ważne tylko na 1-szy seans.

**ANONS:** W następnej zmianie „TRZEJ MUSZKIETEROWIE” V i VI serja **wyświetlane razem.**

Serje III i IV, V i VI wyświetlać będziemy tylko po dwa dni, że względna bezpośrednio następujące po sobie terminy najwybitniejszych zlagierów, które uszają się na ekranie „Nowego” „Trzej Muszkieterowie” wyświetlać będziemy nadal po zmniejszonej cenie (.50 gr.) w godz. od 9 r. do 4 pp., lecz wyłącznie dla szkół, przych. w **licznych Kompletach.**

## Teatr „Nowości”

w CZĘSTOCHOWIE.

Program od poniedziałku 2-go marca i dni następnych.

## Ulica Taniej Miłości

Dramat erotyczny w 6 aktach ilustr. — jacy życie marynarzy w Paryżu.

Osoby: Poręcznik Adrian Fleury, M. Jean de Bourcart, Angeli M-lle Silirette Filacier, Podoficer marynarki Alfred Fricke, M. Jean Tonolont, Matka Angeli M-lse Bazier  
**Nad program: MY RZĄDZIMY ŚWIATEM, A NAMI KOBIECY** (przeład mąd Paryżanki) w 2 aktach.

## Kino „UCIECHA”

ul. Dąbrowskiego Nr. 12.

**TYLKO 3 DNIE!** Od wtorku 3 do czwartku 5 marca b. r. TYLKO 3 DNIE!

Początek przedstawień w niedzielę i święta o g. 3 w soboty o g. 4, w dni powszednie o g. 5 po poł.

**Uwaga:** Dyrekcja „Uciechy” do każdego obrazu składającego się 6-ci lub 8-miu części dodaje komedję wspaniałą, by Publiczność idąc do „Uciechy” mogła się uśmiać.

Na obrazu gra światła orkiestra pod dyr. p. MYSEKIA.

## Gdy Kobiście Kochać Nie Wolno

WIELKI SZLAGIER OBECNEGO SEZONU POD TYTUŁEM

Wstrząsający dramat salonowy w 6-ciu aktach.

W rolach głównych wszech-swiatowej sławy taneczka **JENNY HASSELOQUIST, ERNEST DEUTZ** znany z obrazu „Dwa światy” i jako główny bohater obrazu cudowny 8 letni **PIOTRUS EYSOLT.**  
**SPORTY ZIMOWE!** **Razem dzieje się w Davos.** **SPORTY ZIMOWE!**

**NAD PROGRAM:** 2 akty bezustannego śmiechu ze znanych komików **FIXA i FAXA** z komedji p. t. „**ON SPRZEDANY**”  
Jakich sposobów używał Fix przy zabiciu Pixa, aby otrzymać zaniego polisę ubezpieczeniową 50,000 dolarów. Spieszcie zobaczyć Fxa i jego karkołomne sztuki nad 40 piętrowym domem. Fax w tej komedji przewyższy **Harold Lloyd.**

BACZNOŚĆ!

# „LUBA”

**PROSZKI na BUDYŃ** i **PROSZEK do PIECZYWA** (drożdżowy)

Żadajcie wszędzie **swojskich** tych produktów. — Sprzedaż hurtowa: — Hurtownia Kupców Chrześcijan **„OBRONA”** Sp. z ogr. odp. Przedstawicielstwo na Woj. Łódzkie powierzyłmy firmie **St. BERKOWSKI** w Łodzi ul. Nawrot 23. **LUBONSKA FABRYKA DROŻDZY** daw. G. Sinner Tow. Akc. **LUBON** -- POZNAŃ.

BACZNOŚĆ!

Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie.

**Nocne dyżury lekarzy chorób akuczeryjnych.**

4-go Marca r. b. **Dr. Grunwald Kościuski 17.**

5-go marca r. b. **Dr. Kędzierski ul. Piłsudskiego 3.**

**Nocne dyżury lekarzy chorób wewnętrznych.**

4-go Marca r. b. **Dr. Bogucki Dąbrowskiego 6-a.**

5-go marca r. b. **Dr. Lipiński ul. Panny Marji Nr. 1.**

Lekarz-Dentysta

### Stanisław PARCZYŃSKI

ul. Dąbrowskiego 11, 1 piętro  
Przyjmuje od 10-cj — 1-cj i od 5-cj — 7-cj.

LEKARZ-DENTYSTA

### Henryk Lejzerowicz

ul. Mińskiego 3 (wejście ze strony Kasz Markowej).  
Przyjmuje codz. od 9-1 i od 3-7 wiecz.

Lekarz-Dentysta

### MICHAŁ GREJNIEC

ul. Panny Marji (I Aleja) Nr. 10  
Telefon 10 250.  
Przyjmuje od 9—1 i od 3—7 wiecz.

### Glicerofosfat zlanisty „ORBIS”

czysty i z żelazem

Najracjonalniejszy środek przy wyczerpaniu siłczym i umysłowym oraz przy Krzywiczy dla dzieci. Sprzedają apteki i składki apteczne. Żądać z firmą T-wo dla Przemysłu i Handlu Aptecznego „ORBIS” Sp. Akc.

**Każdy** kulturalny człowiek czyta **„Przełud Światowy”** najładnie- i miśtrwane czasopismo w Polsce. Prenumerata kwartalna 2 zł, półroczna 4 zł, roczna (z 2 premjami książkowymi) 8 zł. Wszelkie korespondencje i prenumery przesyłać pod adresem: Skryzynka pocztowa 135 Warszawa

## Wielki wybór Pałt Gumowych

Pojedyńcze, dobre welnianie, kowerkotowe męskie i damskie **NOWOSCI WIOSENNE** **ZAMIAST JESIONER.**

## R. Trawiński

Częstochowa, II Aleja Nr. 24  
I-sze piętro front.  
Ceny przystępne. Ceny przystępne.

Wykonynam wszelkie roboty **MALARSKIE** podług najnowszych wzorów zagranicznych. **CENY PRZYSTĘPNE** **i NA DOGODNYCH WARUNKACH** **Ul. Ogrodowa Nr. 19 DZIAŁOWICZ.**

**OZYTELNIA „Nowości”** 11-go Aleja Nr. 40 I-sze piętro front  
wypatycza **najnowsze dzieła beletrystyczne** na dogodnych warunkach.

Magazyn „Aleksandra” **Wikt. Marja Kotarska** Częstochowa, II Aleja 41  
**Zupełna wyprzedaż Konfekcji męskiej** z powodu zwinienia tego działu **NIŻEJ CENY KOSZTU**

**Ważne dla Pań!** Kapeluszy wyczynn i-twym i predkim sposobem. Kapelusze przyjmuję do roboty, wykonanie podług ostatnich turnall-ceny konkurencyjne **Kiliński 17 m.6**  
**Przyjmuje** krawie, czynne do roboty **Zelazna 7 front.**  
**Zaosczczędzaj** od 20 do 9. groszy na parze **pożoższy** kto nabywa bezpośrednio z pracowni „Syrena” Wroch z angielkiej przyład **Kościuski 41**  
**Wnawoznika** Jencyzka ul. Aleja 16 przyjmuję zamówienia udziela porad dla niezamoznych **ustępstwa.**  
**Garnitur** mebli pluszem kryty okazyjne do sprzedania. **Wład. ul. Panny Marji 14 m. 7.**  
**Zgubiono** dowody wojłowa wyd. przez P. K. U. Nowo-Radomsk na imię **Jos-kowicz Gerard.**

**Kupimy** parę aparatów telefonicznych używanych **Oferly sub. Promień Cze- stochowa.**  
**Okazja** s powodu wyjazdu sprzedam garnitur mebli **Strazacha 2 Godzi- szewska godz. 4 5.**  
**Komplet** historycznych powieści **Kraszewskiego 78** tomów w osobnej piśnienal sprawie do biblioteki do sprzedania **Augustyna 11 nau- sycielstwa.**  
**Ważne ostrzeżenie** przed **Biuro Promień P. Marji 34** sełecz serówki 5-cio świcowce, niezbędne do bram domów.  
**Zaraz** do sprzedania słowo, słoma, wydierlawię pole pod kartofle oraz **pastwisko dla krow, Kłzka 21 Tokarzki.**  
**LEKCI GRY** skrypcowej najwy- szej uścielam **Dąbro- wskiego 7 m. 9.**

**Dwadzieściaz** morgów ziemi z obse- wem (ztyło piżnienica) z zabudowa-iami i Ogrodem 9 kil. od Cze- stochowy sprzedam za 14 tys. zł. **Przełud Inne kupno Wład. War- szawska 83 Zykowski**

**Ogrodnik** w średnim wieku po- trzebny do Zakładu Ogrodniczego **S. Jastrzęb- skiego w Częstochowie ul. Lewe Waly 33 37.**

**Wóz** do sprzedania jedno- konny okazjynie w do- brym stanie ul. **Nowa Nr. 32.**  
**Zgubiono** świadectwo Nr. 3708 wyd. przez fabr. **Waria** na imię **Marji Surow- cówny.**  
**Rutynowana** techniczna siła possu- kicę posady w aptece lub apiecznym składzie **Zgłozs. Adm. Gońca sub. „Techniczna siła”**

**Uczwał** do techniki denty- czny potrzebny. **Wład. Panny Marji 16 m. 7**  
**Zgubiono** książka **Pow. Kasz** Chorych wyd. za Nr. 9722 na imię **Jan Wiera.**

**Od zaraz** poszukuje się dwóch ewentualnie jednego pokoju z kuchnią w **śródmieścizu Ołerty** w sdm. „**Gońca** **Często- chowskiego”.**  
**Przedsiębiorstwo** handlowe poszukuje zdolnego, energicznego człowieka w charakterze podręczajco- kausa **zł. 600** ko- nieczne **Ołerty** w akcje **Gońca** pod **Woje- zer** warunki pismowy  
**Do sprzedajcy** nowós z **ustępów Ołerty** i odaniem mieszczc- nel **conylub benzji skła- dać** w **Hotele** **Urzedu** **Emigracyjnego** ul. **Strz-** **domska**

**BARANKI CUKROWE** (z cukru rafinowanego) W 20-tych ODMIANACH ORAZ INNE WYROBY CIUKIERNICZNE. **Fabr. WYROBÓW Cukierniczych Wład. Ignatowskiego** w CZĘSTOCHOWIE, ul. **Warszawska 32**, dom własny. **Pub. Cukiernik i kupcom** zamiejscowym specjalny rabat.